

Sygn. akt: I Ns 37/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Magdalena Maszlanka

Protokolant: st. sekr. sąd. Wioletta Przybylska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. w Lidzbarku Warmińskim na rozprawie

sprawy z wniosku K. S. (1)

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

postanawia:

1. ustanowić na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na nieruchomości położonej w miejscowości K., oznaczonej w ewidencji gruntów numerami (...), (...), (...), stanowiącej własność wnioskodawcy K. S. (1), dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta numer (...), służebność przesyłu o przebiegu oznaczonym na mapie sporządzonej w dniu 27 marca 2017 r. przez biegłego A. L., stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia (k. 481 akt), polegającą na prawie korzystania z opisaney części nieruchomości w zakresie należytej eksploatacji i funkcjonowania odcinka linii 15 Kv (...), w szczególności na prawie do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji, usuwania wszelkich usterek i awarii oraz przebudowy urządzeń i instalacji elektroenergetycznym wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem przez pracowników przedsiębiorstwa energetycznego oraz przez wszystkie podmioty i osoby, którymi przedsiębiorstwo energetyczne się posługuje w związku z prowadzoną działalnością;
2. zasądzić od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz wnioskodawcy K. S. (1) kwotę 3343 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści trzy 00/100) tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności, płatną w terminie 7 (siedmiu) dni od uprawomocnienia się postanowienia;
3. oddalić wniosek w pozostałym zakresie;
4. zasądzić od wnioskodawcy K. S. (1) na uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
5. odstąpić od obciążania wnioskodawcy wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Magdalena Maszlanka

Sygn. akt I Ns 37/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. S. (1) wniósł o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. służebności przesyłu o zakresie wskazanym w art. 305¹ k.c. i przebiegu opisanym na załączonej do wniosku mapie ewidencyjnej, która to służebność miałaby polegać na korzystaniu z pasa nieruchomości wnioskodawcy opisaney w księdze wieczystej

numer (...) w celu należytej eksploatacji i konserwacji sieci energetycznej za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 45000 zł. Uczestnik uzyskałby w szczególności prawo do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji, usuwania wszelkich usterek i awarii oraz przebudowy urządzeń i instalacji elektroenergetycznym wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem przez pracowników przedsiębiorstwa energetycznego oraz przez wszystkie podmioty i osoby, którymi przedsiębiorstwo energetyczne się posługuje w związku z prowadzoną działalnością, a na wnioskodawcę zostałby nałożony obowiązek znoszenia istnienia posadowionych na nieruchomości urządzeń w postaci jednego słupa o napięciu znamionowym 220 kV wraz z zawieszonymi na nim przewodami oraz ograniczenie uprawnień wnioskodawcy w pasie technologicznym poprzez zakazanie mu wznoszenia na tym obszarze budynków i budowli, prowadzenia prac ziemnych, istotnej zmiany ukształtowania oraz przeznaczenia terenu. Wnioskodawca ani jego poprzednicy nie wyrażali zgody na korzystanie z nieruchomości w tym zakresie. K. S. (1) wezwał uczestnika do uregulowania istniejącej sytuacji, lecz uczestnik nie ustosunkował się do wezwania. Zdaniem wnioskodawcy należne mu wynagrodzenie powinno uwzględniać cały uszczerbek będący następstwem ustanowienia służebności, w tym także zmniejszenie wartości nieruchomości oraz szkodę, jakiej doznał wnioskodawca wskutek niemożliwości wykorzystywania zajętego przez uczestnika gruntu.

W piśmie z dnia 15 lipca 1994 r. wnioskodawca doprecyzował, że domaga się ustanowienia służebności w zakresie linii opisanych na mapie sytuacyjnej jako linia 15 kV (...), linia 0,4kV N- (...) oraz linia kV (...).

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł o oddalenie wniosku odnośnie do linii 0,4 KV i 15 kV (...), podnosząc, że w te części nabył przez zasiedzenie prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy. Uczestnik uznał wniosek za zasadny co do linii 15 kV (...), zarzucając jedynie, że żądane przez wnioskodawcę wynagrodzenie jest rażąco wygórowane.

W odpowiedzi na zarzut nabycia przez uczestnika służebności w drodze zasiedzenia, wnioskodawca wyjaśnił, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. nie może doliczyć do swojego czasu posiadania okresu władania nieruchomością przez przedsiębiorstwo państwowe, do którego rzekomo należały urządzenia przesyłowe w okresie poprzedzającym własność uczestnika. Przedsiębiorstwo przesyłowe wykonywało jedynie zarząd mieniem, a zatem nie można przyjąć, że władało nieruchomością w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Ponadto uczestnik mógł posiadać nieruchomość jedynie w złej wierze, gdyż jako podmiot profesjonalny winien był zdawać sobie sprawę z tego, że nie dysponuje prawem do nieruchomości, na której są posadowione i nad którą przebiegają urządzenia energetyczne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca K. S. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w K., składającej się z działek ewidencyjnych o numerach (...), o powierzchni 21,0260 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Uczestnik nabył prawo do nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży z dnia 2 marca 2012 r. Do 30 grudnia 1981 r. właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa, w okresie od 30 grudnia 1981 r. do 16 kwietnia 2003 r. - K. S. (2) a od 17 kwietnia 2003 r. do 1 marca 2012 r. - Gmina L..

Grunt ma regularny, zwarty kształt. Nieruchomość ma bezpośredni dostęp do drogi publicznej, jest uzbrojona w sieć. Działka nie jest zabudowana. Brak jest dla niej obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy L., zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy L. z dnia 15 grudnia 2010 r., działki numer (...) położone są na terenach rolnych.

Na nieruchomości znajdują się urządzenia wchodzące w skład przedsiębiorstwa przesyłowego uczestnika i wykorzystywane przez niego linie energetyczne.

Przez nieruchomość biegną: linia 15 kV (...) oraz linia 0,4kV N- (...), które zostały wybudowane w 1968 r., oraz linia 15 kV (...) wybudowana w 1994 r.

Inwestorem ostatniej z wymienionych linii były Lasy Państwowe. Zasilala ona stację abonencką numer T- (...). Ówczesny właściciel - K. S. (2) oświadczeniem z dnia 30 czerwca 1994 r. wyraził zgodę na przeprowadzenie przez jego nieruchomość linii średniego napięcia 15 kV wraz z ustawieniem słupów.

Linia numer 0,4kV N- (...) została odbudowana w 2003 r.

Pas służebności ustanowionej w celu eksploatacji linii 15kV (...) obejmuje 839 m⁽²⁾ na działce (...), 937 m⁽²⁾ na działce (...), 1705 m⁽²⁾ na działce (...).

(opracowanie – k. 100-103, oświadczenie – k. 104, opis techniczny – k. 105-107, protokół – k. 108 mapa – k. 109, protokół – k. 110-111, 112-113, mapa – k. 115, umowa sprzedaży z dnia 2 marca 2012 r. – k. 93-97, odpis księgi wieczystej numer (...)- k. 9-17, oświadczenie z dnia 17 kwietnia 2003 r. o wykonaniu prawa pierwokupu – k. 87-91, zawiadomienie o podziale działki – k. 92, umowa sprzedaży z dnia 30 grudnia 1981 r. - k. 208-209, 213, opinia biegłego geodety A. L. – k. 478-481)

W czasie wybudowania linii 15 kV (...) i 0,4kV N- (...) wchodziły one w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B.. Było to przedsiębiorstwo wielozakładowe. Jednym z tworzących go zakładów był Zakład (...) w O., odpowiadający między innymi za budowę i utrzymanie urządzeń elektroenergetycznych w miejscowości K..

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. numer (...)z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w O., które powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Północny (...)w B. na bazie zakładu pod nazwą Zakład (...) w O.. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstw zgodnie z ustaleniami powołanej do tego komisji. Do zadań przedsiębiorstwa miała należeć między innymi budowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 1989 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie dokonał rejestracji Zakładu (...) z siedzibą w O. w rejestrze przedsiębiorstw.

Zarządzeniem numer (...)Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w O. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcenia tego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w O. w O.. Do spółki (...) S.A. w W. wniesiono mienie w postaci linii 220 i 400 kV wraz ze stacjami.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 1993 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie wpisał Zakład (...) Spółkę Akcyjną w O. do rejestru handlowego.

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku wpisał do rejestru przedsiębiorców połączenie (...) Spółki Akcyjnej w G. i Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w O., gdzie E. G. (...) Energetyczna (dalej jako (...) Spółka Akcyjna) była podmiotem przejmującym. (...) Spółka Akcyjna zmienił nazwę na (...) Spółka Akcyjna .

(odpis rejestru – k. 140, 146-149, zarządzenie numer (...)Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. - k. 167, postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 7 lipca 1989 r. – k. 168-, zarządzenie numer (...)Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. - k. 169-, postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 31 lipca 1993 r. - k. 172, odpis KRS k. 30,239-254 załącznik do zarządzenia z 9 lipca 1993 r. k. 30, protokół zwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 6 czerwca 2007 r. - k. 30)

Pismem z dnia 5 lutego 2013 r. wnioskodawca wezwał uczestnika do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu w celu zgodnego z prawem korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości.

W dniu 7 sierpnia 2013 r. wnioskodawca sporządził wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, w którym wezwał uczestnika do ustanowienia służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 150000 zł.

(pismo z dnia 5 lutego 2013 r. - k. 20-21, wniosek o zawezwanie do próby ugodowej – k. 22-23)

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu obejmującej linię 15 kV (...) wynosi 3343 zł.

(opinia uzupełniająca biegłego W. H. – k. 499-507)

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek częściowo zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez wnioskodawcę i uczestnika dokumentów (złożonych w uwierzytelnionych odpisach) oraz dopuścił z urzędu dowód z dokumentów znajdujących się w księgach wieczystych, prowadzonych dla nieruchomości wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych.

Mimo zarzutów wnioskodawcy Sąd oparł się również na kopiach dokumentów, które miały dowodzić następstwa prawnego uczestnika, a nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem. Sąd podzielił bowiem pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2016 r. w sprawie I ACa 823/15, że katalog środków dowodowych w postępowaniu cywilnym ma charakter otwarty. Nieopatrzenie kserokopii dokumentów poświadczeniem za zgodność z oryginałem niewątpliwie wpływa na ich moc dowodową, która jest uzależniona od innych zaoficerowanych w sprawie dowodów. Poświadczenie kserokopii dokumentu za zgodność z oryginałem nie jest jednak warunkiem sine qua non wprowadzenia takiego środka dowodowego do postępowania cywilnego. Brak jest do tego podstaw. Te ani nie zostały wskazane w kodeksie, a co więcej z regulacji kodeksowej da się wyprowadzić oczywisty wniosek, że ustawodawca różnicuje oba te środki dowodowe i czyni je legalnymi dowodami w postępowaniu cywilnym. Wobec tego niepoświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie stanowią inny środek dowodowy, o którym mowa w art. 309 k.p.c.

Ani treść, ani okoliczności sporządzenia przedstawionych przez uczestnika kopii nie budziły wątpliwości. Sąd dał wiarę, że stanowią one odzwierciedlenie dokumentów znajdujących się w Archiwum Państwowych. Ponadto okoliczność, że linie wchodziły pierwotnie w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B. wynikała również z protokołu numer (...) z 19 czerwca 1968 r. Wnioskodawca – po dopuszczeniu przez Sąd dowodu z kopii dokumentów - ostatecznie nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Sąd oparł się zatem na nich przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Sąd dał również wiarę opiniom uzupełniającym biegłego geodety A. L. (k. 478-481) i biegłego z zakresu szacowania nieruchomości W. H. (499-507). Opinie sporządzone wcześniej przez biegłych nie mogły stać się podstawą ustalenia stanu faktycznego, gdyż obejmowały swoim zakresem także linie energetyczne, w odniesieniu do których Sąd uznał zarzut zasiedzenia sformułowany przez uczestnika za zasadny.

Podstawę prawną roszczenia wnioskodawcy stanowił art. 305¹ k.c.

Zgodnie z przywołanym przepisem, nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Art. 305² § 2 k.c. stanowi, że jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art.305⁴ k.c.).

W stanie prawnym obowiązującym przed dniem wejścia w życie art. 305¹ k.c., tj. przed 3 sierpnia 2008 r., na podstawie art. 285 i 292 k.c. stosowanych przez analogię, możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego bez potrzeby wskazania i wykazania przez wnioskodawcę danych identyfikujących nieruchomość władnącą (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 września 2014 r. w sprawie V CSK 553/13).

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zgłoszonego przez uczestnika zarzutu, że nabył on prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadających służebności obejmującej linie 15kV (...) i 0,4 w drodze zasiedzenia.

Stosownie do art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko kwestie nieuregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie "odpowiednio". Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymagania posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), biegu zasiedzenia w stosunku do małoletniego (art. 173 k.c.) odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w uchwale postanowieniu z dnia 11 lutego 2010 r. w sprawie I CSK 181/09).

Art. 172 § 1 k.c. stanowi, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Stosownie do paragrafu 2 cytowanego przepisu, po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przytoczona wyżej treść artykułu 172 k.c. została wprowadzona do porządku prawnego z dniem 1 października 1990 r. na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (D.U. z 1990 Nr 55, poz., 321). Wcześniej przepisy prawa przewidywały krótsze terminy zasiedzenia, wynoszące 10 lat dla posiadaczy w dobrej wierze i 20 lat dla posiadaczy w złej wierze. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r., zmieniając długość okresu zasiedzenia, wprowadziła również przepis przejściowy, a mianowicie art. 9, zgodnie z którym do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Zatem do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 X 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letnie i 20-letnie okresy posiadania, przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 września 1993 r. II CRN 89/93).

Z kolei art. 176 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej 30 lat (do dnia 31 września 1990 r. co najmniej 20 lat).

W rozpoznawanej sprawie uczestnik wykazał przy pomocy przedłożonych dokumentów, że urządzenia elektroenergetyczne – linie 15 kV (...) i 0,4kV N- (...), znajdujące się na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawcy, zostały wybudowane najpóźniej z końcem 1968r. i najpóźniej z tą datą przystąpiono do ich eksploatacji. Potwierdzeniem tej okoliczności są: protokół numer (...) z 19 czerwca 1968 r. sporządzony w K., w którym opisano wybudowanie urządzeń energetycznych na zlecenie i koszt zleceniodawcy, tj. linii 15 kV i linii 0,4 kV (k.110-111), załącznik do decyzji o lokalizacji szczegółowej z dnia 25 kwietnia 1967 r., na którym zaznaczono linie 15 kV (...), w szczególności słupy 26-27,27-28 (k. 115), plan budowy linii 15 kV (...) (k. 109), na którym widoczne są już istniejące linie (...) i 0,4kV N- (...). Z dowodów niezbiecie wynikało, że omawiane linie zostały wykonane w 1968.

Sąd przyjął ponadto, że linie nie zmieniały swojego położenia i przebiegały tak, jak to ustalono w 1968r. Natomiast nawet jeżeli doszło do ich modernizacji, odbudowy, nie świadczy to o zawieszeniu biegu terminu zasiedzenia ani o tym, że zmienił się jego przedmiot i bieg stosownych terminów powinien się rozpocząć na nowo. Ewentualne modernizacje, remonty, wymiana linii dokonywana przez uczestnika lub jego poprzedników potwierdzają bowiem, co najwyżej, że byli oni posiadaczami nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesylu. To zaś stanowi wsparcie dla zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia.

Za udowodnione należało zatem przyjąć, że urządzenia elektroenergetyczne nieprzerwanie są posadowione na nieruchomości wnioskodawcy. Tym samym istnieją podstawy do ustalenia, że uczestnik i jego poprzednicy prawni władają w określonym zakresie nieruchomością stanowiącą własność K. S. (1). Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że władanie to zwiększa użyteczność przedsiębiorstwa, gdyż to dzięki służebności może ono działać zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

Przedmiotem sporu był natomiast charakter tego władania do dnia 1 lutego 1989 r., a w szczególności czy może być ono traktowane jako posiadanie prowadzące do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej.

Wnioskodawca podnosił bowiem, że ze względu na brzmienie art. 128 k.c. obowiązujące do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa energetycznego nie można uznać do tej daty za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. W tym okresie obowiązywała bowiem zasada jednolitej własności państwowej, czyli państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa energetyczne) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa.

O ile można zgodzić się z uczestnikiem, że w okresie obowiązywania art. 128 k.c. państwowa osoba prawna nie mogła stać się podmiotem praw takich jak własność lub służebność gruntowa, to za zbyt daleko idący należy uznać jego wniosek, że nie można jej uznać za posiadacza rzeczy lub prawa.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wydanego na tle różnych stanów faktycznych, prezentowane jest stanowisko uznające przedsiębiorstwa państwowe za podmioty posiadające składniki mienia państwowego lub władające nimi w wyniku wykonywania zarządu nad majątkiem państwowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 185/05, nie publ. i z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, nie publ.). Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów wyjaśnił w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07 (OSNC-ZD 2009 D, poz. 97), że zasada jednolitego funduszu własności państwowej nie oznaczała, iż przedsiębiorstwo państwowe nie mogło wystąpić z roszczeniem na podstawie art. 231 § 1 k.c. w stosunku do nieruchomości znajdujących się w jego władztwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano zgodnie, że wprawdzie ze względu na tę zasadę państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41; postanowienie z dnia 14 czerwca 1963 r., I CR 336/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 223; uchwała z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNCP 1985, nr 1, poz. 11). O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa. *Expressis verbis* pogląd ten znalazł wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 24), w którym Sąd Najwyższy uznał, że chociaż posiadanie wykonywane przez jednostkę państwową stanowi - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa występuje - zgodnie z art. 128 § 2 k.c. - jako posiadacz. Przedsiębiorstwo państwowe mogło zatem występować z roszczeniem przewidzianym w art. 231 § 1 k.c., z tym, że, ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, nabywana nieruchomość stawała się własnością państwową.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2009 r. w sprawie III CZP 70/09, stwierdzając, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa, oraz w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012 r. w sprawie V CSK 183/11, wprost wskazując, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Taki też wniosek wypływa z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 w sprawie V CSK 26/14.

Tym samym przyjęć należało, że możliwe jest doliczenie do czasu posiadania służebności okresu posiadania jej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989 r., z tym że jeżeli skutek w postaci zasiedzenia miałby nastąpić przed tą datą, podmiotem, który uzyskałby ograniczone prawo rzeczowe byłby Skarb Państwa.

Zważyć jednak należy, że działka numer (...) w momencie budowania urządzeń elektroenergetycznych i oddawania ich do eksploatacji stanowiła własność Skarbu Państwa. W konsekwencji bieg terminu zasiedzenia nie mógł rozpocząć się przed utratą przez opisane nieruchomości statusu państwowych. Po pierwsze bowiem, od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego (1 stycznia 1965 r.), stosownie do jego art. 177, przepisy o nabywaniu własności przez zasiedzenie nie miały zastosowania do nieruchomości będących przedmiotem własności państwowej, a zasada ta z mocy art. 292 k.c. miała odpowiednie zastosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowych. Po drugie, podmiot, który korzystał w tym czasie z urządzeń elektroenergetycznych miał status przedsiębiorstwa państwowego. Obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego mienia. Odpowiednie prawo (własność lub służebność gruntowa), w razie ziszczenia się przesłanek, było nabywane przez zasiedzenie nie przez te osoby, ale przez Skarb Państwa. Na gruncie rozpoznawanej sprawy oznacza, że do momentu zbycia przez Skarb Państwa opisanych wyżej nieruchomości nie mógł bieć termin zasiedzenia służebności, gdyż właścicielem i podmiotem, na rzecz którego zasiedzenie służebności miałyby nastąpić, była ta sama osoba, co jest niedopuszczalne. Okoliczność ta została uwzględniona przez Sąd przy ustalaniu daty, w której zasiedzenie nastąpiło.

Oznacza to, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 30 grudnia 1981 r., z tą bowiem datą nieruchomość utraciła status własności państwowej.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia jest istnienie dobrej wiary po stronie uczestnika i jego poprzedników prawnych.

Zważyć należy, że art. 7 k.c. ustanawia domniemanie dobrej wiary w tych sytuacjach, w których ustawa uzależnia wystąpienie skutków prawnych od złej lub dobrej wiary. Rolą wnioskodawcy było zatem wykazanie, że uczestnik i poprzednicy prawni działali w złej wierze, tj. wiedzieli, że nie przysługuje im służebność lub ich niewiedza na ten temat była nieusprawiedliwiona. Do obalenia domniemanie może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, który należy zaaprobować, że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, Lex nr 707912 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378.97, OSP 1998, nr 6, poz. 111). Dobra wiara posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48; wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 770/97, Lex nr 82299; postanowienia: z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97, Lex nr 1228349; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, Lex nr 847118; z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 700/04, Lex nr 301799; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, Lex nr 1448336). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział

lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. Takim dowodem może być stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, Lex nr 607253; z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, Lex nr 686359 czy postanowienia: z dnia 17 marca 2010 r., akt II CSK 439/09, Lex nr 738477; z dnia 6 września 2013 r. V CSK 440/12, Lex nr 1391378).

W ocenie Sądu, w realiach rozpoznawanej sprawy, nie jest uzasadnione odstępianie od reguły ustanowionej w art. 7 k.c. Nieruchomość, której dotyczył wniosek, było w czasie wybudowania urządzeń przedmiotem własności państwowej. Skarb Państwa był i właścicielem nieruchomości, i inwestorem, był zobowiązany do wyposażenia przedsiębiorstwa państwowego w środki do prowadzenia działalności oraz do udostępnienia nieruchomości niezbędnych do korzystania z nich, godził się na zajęcie i korzystanie ze swoich nieruchomości, a z uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej zbędne było wydawanie decyzji bądź zawieranie umowy. Nie ma zatem podstaw do obalenia domniemania dobrej wiary ustanowionego w art. 7 k.c., przy czym konsekwentnie stwierdzenie to odnieść należy do wszystkich urządzeń elektroenergetycznych, których dotyczy zarzut zasiedzenia i zastosować dwudziestoletni jego okres.

Oznacza to, że uczestnik nabył służebność przez zasiedzenie w dniu 31 grudnia 2001 r., przy czym podkreślić należy, że zarzut uczestnika byłby skuteczny także przy ustaleniu, że jego poprzednik prawny pozostawał w złej wiary (wówczas skutek w postaci zasiedzenia nastąpiłby w dniu 31 grudnia 2011 r.)

Wniosek o ustanowienie służebności obejmujących linie 15 kV (...) i 0,4kV N- (...) należało oddalić.

Natomiast w odniesieniu do linii numer 15 kV (...) spełnione zostały przesłanki ustanowienia służebności określone w art. 305¹ k.c. Nie kwestionował tego uczestnik postępowania.

Sąd określił przebieg służebności na podstawie uzupełniającej opinii biegłego geodety A. L.. Wnioskodawca nie formułował pod jej adresem żadnych zarzutów. Natomiast uczestnik podnosił, że biegły zsumował powierzchnię trwałego wyłączenia wokół słupów, powierzchnię bezpośrednio pod przewodami i powierzchnię w pasie technologicznym, przy czym powierzchnia bezpośrednio pod przewodami pokrywa się z powierzchnią w pasie technologicznym. Kwestia ta została wyjaśniona przez biegłego, który wskazał, że obliczenia były dokonywane od powierzchni najmniejszej do największej z uwzględnieniem wewnętrznych enklaw (k. 518). Opinia nie jest zatem obciążona opisaniem przez uczestnika błędem, a jedynie intencje biegłego nie zostały wyrażone przez niego wystarczająco precyzyjnie.

Nie zasługiwało na akceptację żądanie wnioskodawcy, który domagał się, by w opisie służebności uwzględnić obciążające go obowiązki. Przepis art. 305¹ k.c. wyraźnie reguluje ustanowienie prawa polegającego na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, a zatem to uprawnienia przedsiębiorcy winny być uwzględnione w treści ustanawianej służebności.

Kolejną kwestią jest wysokość należnego wnioskodawcy wynagrodzenia.

Ustawodawca nie określił przesłanek, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia. Przesłanki te zostały wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Przy określaniu jego wysokości należy brać pod uwagę między innymi wpływ na ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości przez właściciela, uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości w następstwie posadowienia na niej i eksploatacji urządzeń przesyłowych, ograniczenie zamierzeń inwestycyjnych właściciela, sposób wykorzystywania pozostałej części nieruchomości przez właściciela oraz rozwój gospodarczy terenów położonych w sąsiedztwie (por. postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, LEX numer 1212828, wyrok SN z dnia 15 września 2011 r., II CSK 681/10, LEX numer 1043999, postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 401/11, LEX numer 1211144). Doznany przez właściciela nieruchomości uszczerbek majątkowy związany z funkcjonowaniem służebności musi być wzięty pod uwagę przy ustalaniu „odpowiedniego wynagrodzenia” (por. postanowienie SN z dnia 20

września 2012 r., IV CSK 56/12, LEX numer 1227856). Pojęcie wynagrodzenia jest szersze niż pojęcie odszkodowania i w przypadku powstania szkody fakt ten musi być uwzględniony przy określeniu wysokości wynagrodzenia. Jeżeli właściciel powołuje się na negatywne dla niego zmiany będące następstwem obciążenia jego nieruchomości bądź wywołujące uszczerbek majątkowy to jego obciąża ciężar dowodu – art. 6 k.c. (tak również SN w postanowieniu z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 43/00, OSNC 2000/11/2006).

W postanowieniu z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09 (nie publ.) i w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., II CSK 504/12 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu nie wiąże się zwykle z faktycznym pozbawieniem właściciela władztwa nad jego nieruchomością i dlatego wynagrodzenie należne właścicielowi powinno uwzględniać stopień, w jakim obciążenie ingeruje w treść przysługującego mu prawa, a zatem to, w jakim zakresie przed jej ustanowieniem i po ustanowieniu mógł on i może korzystać ze swojego prawa ze względu na sposób posadowienia urządzeń i jego konsekwencje.

Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Powinno ono też pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności.

Wynagrodzenie za obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu musi być indywidualizowane, stosownie do doniosłych dla jego określenia okoliczności konkretnego przypadku. Brak jest podstaw do twierdzenia, że wynagrodzenie to nie może być obliczone na podstawie różnicy między wartością nieruchomości bez obciążenia oraz wartością tej samej nieruchomości z obciążeniem spowodowanym ustanowieniem określonej służebności. Nie ma żadnych przeszkód, by wynagrodzenie za ustanowioną służebność, zarówno ustalone przez strony umownie, jaki i określone orzeczeniem sądu, kompensowało właścicielowi ten uszczerbek w jego majątku, który jest konsekwencją obniżenia się wartości nieruchomości, jako składnika jego majątku w związku z jej obciążeniem służebnością.

W ocenie Sądu powyższe rozważania nie mogą prowadzić do wniosku, że właściciel nieruchomości jest uprawniony, by domagać się wynagrodzenia ustalonego przy uwzględnieniu wartości rynkowej 1 m² powierzchni nieruchomości bez sieci i współczynnika zmniejszenia wartości nieruchomości, a dodatkowo zapłaty za zmniejszenie wartości nieruchomości związane z obciążeniem nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym. Sąd winien bowiem rozważyć, który sposób obliczenia wynagrodzenia (przy zastosowaniu wzoru $W \times P \times S$, tj. wartości 1 m² x powierzchnia zajęta x współczynnik czy jako stopień pomniejszenia wartości nieruchomości) pełniej odpowiada ustalonemu stanowi faktycznemu, rodzajowi nieruchomości obciążonej oraz pełniej uwzględnia interesy zainteresowanych.

W rozpoznawanej sprawie nieruchomość obciążona miała charakter rolny, a zastosowanie współczynnika pozwalało na uwzględnienie różnego rodzaju ograniczeń w korzystaniu przez właściciela z nieruchomości (ograniczenia w sadzeniu drzew czy ograniczenia wynikające z posadowienia słupa). Z tego względu Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 3343 zł tytułem wynagrodzenia.

K. S. (1) domagał się uwzględnienia wartości wyciętych drzew w obszarze koniecznym dla prawidłowego wykonywania przez uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu oraz wartości pożytków w związku z tym, że nieruchomości, na której znajduje się sieć energetyczna de facto nie może być przeznaczona pod uprawę leśną (k. 321). Podnieść jednak należy, że wyrąbane drzewa stanowią pożytek przypadający wnioskodawcy, a jeżeli drewno zostało zabrane przez osoby nieuprawnione, rodzi to ich odpowiedzialność odszkodowawczą regulowaną w art. 415 k.c. Droga dochodzenia roszczeń jest w tym przypadku postępowanie procesowe. Ponadto jak wskazano wyżej, jeżeli właściciel powołuje się na negatywne dla niego zmiany będące następstwem obciążenia jego nieruchomości bądź wywołujące uszczerbek majątkowy to jego obciąża ciężar dowodu – art. 6 k.c. Wnioskodawca nie przedstawił jednak Sądowi żadnych dowodów na potwierdzenie swoich słów.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 305¹ k.c. należało orzec jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Przepis ten jest wyjątkiem od ogólnej zasady, że koszty postępowania nieprocesowego uczestnicy ponoszą stosownie do swojego udziału w sprawie. Stanowi on, że jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2012 r. sygn. I CZ 148/12 sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami, w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 KPC, występuje wtedy, gdy postanowienie kończące postępowanie w sprawie wywiera wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie ich praw. Z kolei w postanowieniu z dnia 26 lipca 2012 r. w sprawie I CZ 86/12 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stworzenie katalogu spraw, w których interesy uczestników są sprzeczne nie jest możliwe, nie powinno jednak budzić sprzeciwu stwierdzenie, że w postępowaniu nieprocesowym są rozpoznawane sprawy, w których interesy uczestników zazwyczaj są sprzeczne oraz, że do tej kategorii zaliczają się sprawy o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie. Sprzeczność co do wyniku sprawy oczekiwanego przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania jest wyraźna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r. III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88).

Podzielając ten pogląd i uznając, że ma on zastosowanie również w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu, wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, o ile bowiem ten pierwszy domagał się ustanowienia służebności, to uczestnik jednoznacznie i konsekwentnie wnosił o częściowe oddalenie wniosku oraz podnosił zarzut rażąco wygórowanego wynagrodzenia, którego domagał się wnioskodawca. Zastrzeżenia uczestnika okazały się uzasadnione tak w jednym, jak i w drugim przypadku. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach powinien być zatem art. 520 § 3 k.p.c. Na zasądzone od wnioskodawcy koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł.

O odstąpieniu od obciążania wnioskodawcy wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd miał bowiem na uwadze już poniesione przez wnioskodawcę wydatki (tj. zaliczki) oraz wysokość przyznanego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.